

Rejestrował odpoczynek zamiast jazdy

02.12.2019

Jazdę „na magnesie” ujawnili na gorącym uczynku inspektorzy mazowieckiej Inspekcji Transportu Drogowego. W chwili zatrzymania ciężarówki do kontroli kierowca rejestrował od ponad dwóch godzin na swojej karcie oraz w pamięci tachografu rzekomy odpoczynek. Za popełnione naruszenia ukarano kierowcę mandatem. Surowsze konsekwencje finansowe grożą także jego pracodawcy.



W piątek (29 listopada) o godz. 23.15 na odcinku krajowej „sześćdziesiątki” w miejscowości Karniewo koło Makowa Mazowieckiego patrol ITD zatrzymał do kontroli zespół pojazdów należący do polskiej firmy transportowej. Ciężarówka przewoziła ładunek z Polski na Litwę.

Podczas analizy danych z karty kierowcy, tachografu cyfrowego oraz wydruków z karty kierowcy i tachografu inspektorzy ujawnili, że kierowca ingeruje w pracę urządzenia rejestrującego jego aktywności i przebytą przez pojazd drogę. Z zarejestrowanych danych wynikało, że chociaż ciężarówka od ponad dwóch godzin była w ruchu, to kierowca w tym czasie miał tzw. pauzę.

Kierowca po przedstawieniu ujawnionego na gorącym uczynku naruszenia zdjął magnes z impulsatora skrzyni biegów, oddał inspektorom i przyznał się do jego używania. Za używanie niedozwolonego urządzenia i stwierdzone przekroczenia dopuszczalnych norm czasu pracy kierowca został ukarany mandatem na kwotę 2 tysięcy 100 złotych. Inspektorzy wszczęli także postępowanie administracyjne wobec przewoźnika drogowego. Przedsiębiorcy grozi 10 tys. 400 zł kary.

MEDIA DO POBRANIA



Magnes_29.11.2019_Nr1.jpg (50 KB)



Magnes_29.11.2019_Nr2.jpg (104 KB)

